

Piotr Idziak

Kurek na wieży – zwiastun końca świata.

*Raz, dwa, cztery, dwanaście. Cóż to dziś się dzieje?
Zegary biją północ, a tu kogut pieje,
Jest kogut. Jaki wielki! Grzebień ma jak grzywę
I pióra szmaragdowe, ostrogi prawdziwe.
Zapiał przed samym domem. Trzeba z tym się zgodzić:
Lepiej jeździć kogutem niż piechotą chodzić.*

Jan Lechoń „Pan Twardowski”

Dosiadając swego koguciego rumaka, największy polski alchemik, wlatywał aż na księżyc. Kogutowi do księżyca blisko, wszak często zasiada na strzelistych wieżach kościelnych, a z takiej grędy dobrze widać co dzieje się na firmamencie. Podobnie jak dzwony w dzwonnicy tak i kogut w kurniku swym pianiem odmierza czas. Pierwszy obwieszcza wschód księżyca, jego zew o poranku budzi słońce i ludzi do pracy. Kogut pieje też w środku nocy. W polskiej kulturze ludowej był to moment wyznaczony na godzinę trzecią. Pianie koguta przepędzały diabły, które harcowały po ziemi od północy.

Od koguta wiele więc zależało, co by to było gdyby zasnął? W mitologii greckiej istnieje opowieść o tym, jak taka nieuważność pociągnęła za sobą srogą karę. Po grecku kogut to *alektryon*. W mitologii rycerz Alektryon był towarzyszem Aresa w nocnych pijatykach i potajemnych romansach. Gdy Ares spotykał się z Afrodytą (żoną Hefajstosa), Alektryon alarmował kochanków, że już świta, że wschodzi słońce – wszystkowiedzący Helios i należy się czym prędzej ukryć. Na nieszczęście pewnej nocy zasnął i słońce zaskoczyło tę parę. Za karę wściekły Ares zmienił Alektryona w koguta, razem z jego hełmem, ostrogami i pióropuszem. Tak to powstał kogut, który po tej nauczce na zawsze już pozostał najbardziej czujnym z domowych ptaków i uważny był za opiekuna ludzi wczesnie wstających – kupców, pasterzy, żeglarzy. Kogut symbolizuje więc czujność i punktualność. Tak te jego cechy opisał polski poeta barokowy Daniel Nieborowski:

Kur z nami wespół oko podnosi do nieba, słońce w ciemnym obłoku upatrzy jak trzeba, jego promień wschodzący wita swym śpiewaniem, dzieli czas południowy, dzieli świt z zmierzaniem.

Straż nocną odprawuje, o północy czuje, jutrenkę poprzedzając, bliski dzień zwiastuje. jego głosu rzemieślnik i oracz słuchają, na głos jego podróżni w drogę wyjeżdżają.

Wielkie pożytki z kura, przyznać to kurowi - stąd kur był na baczeniu Pitagorasowi.

W starożytnej Grecji kogut symbolizował męską siłę witalną, oznaczał walkę i rycerskość, był poświęcony bóstwom słonecznym odpowiedzialnym za płodność i urodzaj. W polskiej kulturze ludowej kogut był symbolem płodności, zadecydowało o tym być może bujne życie seksualne mieszkańców kurnika. Symbolika ta odżywała zwłaszcza wiosną. Podczas niedzieli palmowej, kawalerowie śpiewający pieśni dla wybranek serca obnosili koguta po wsi. Zdarzało się, że ptaka wcześniej upijano, zdobiono kolorowymi wstążkami i przytwierdzano do specjalnego wózka z obrotową platformą. Podczas takiej wycieczki przerażony kogut piał w niebogłosey – miało to zapewnić urodzaj na polach i w sypialni. Żywego koguta zastępowano często kukłą, lub wyrabiano jego figurkę z pieczywa, a pianie udawały gliniane gwizdki w kształcie koguta, sprzedawane na odpustach.

Kogut w polskiej kulturze ludowej uważany był za ptaka nie tylko czujnego ale i przewidującego – przypisywano mu pewną moc wróżebną. Pianie koguta w progu oznaczało rychłe nadejście gości, trzykrotne pianie mogło wróżyć śmierć lub pożar. Pianie koguta zamkniętego na noc w nowo wybudowanym domu zapowiadało pomyślność przyszłym mieszkańcom. Najpewniej kogut przepowiadał pogodę. Jego zachowanie nie określało jednak jaka będzie pogoda ale zapowiadało jej zmianę. Najlepiej wyraża to dawne przysłowie dotyczące koguta: *Jak pieje na ziemi to się odmieni, a jak na grzędzie, to dalej tak będzie.*

W przewidywaniu pogody pomagała też obserwacja obracającego się na dachu blaszanego kurka z chorągiewką, wskazującą kierunek wiatru. Koguta łączy się ze zmiennością, symbolizuje on niestałość poglądów. Mawia się o kimś, kto często zmienia zdanie że „obraca się jak kurek na wietrze”, albo „z której strony zawieje, taką ma opcję”. Stąd już tylko krok do kolejnego wymiaru symboliki koguta – zdrady i pokuty: *I wspomniął Piotr na słowa jesusowe <<Pierwej niż kur zapieje, trzy razy się mnie wyprzesz>>. A wyszedłszy na dwór gorzko płakał. Mat 26, 75.* W ikonografii chrześcijańskiej kogut był emblematem św. Piotra. Czujny kogut jako pierwszy miał obwieścić światu narodziny Chrystusa, stąd w wierzeniach ludowych szczególną wagę przykładano do piania kogutów w noc bożonarodzeniową. Podobnie kogut, jako pierwszy, ma zapowiedzieć Paruzję. Jego pianie zwiastuje wschód słońca, będzie też oznaczało powtórne przyjścia Chrystusa – słońca uosobionego, nastanie Królestwa Bożego, sąd ostateczny i koniec świata. W czasach pierwszych chrześcijan na ścianach katakumb rysowano koguty, w świątyniach używano też lamp w kształcie koguta. Kurki na wieżach kościelnych były zakładane od IX w., początkowo we Włoszech, w Brescii i w Rzymie, oraz w Anglii (katedra w Winchester). Miały przypominać wiernym o potrzebie czujności wobec rychłego przyjścia Pana. Tak o kurku na dachu pisał w XVI w. Wacław Potocki:

Czemu kurka stawiają na kościelnej bani?

Żeby ludzi do modlitwy budził conajranniej!